



**RZECZPOSPOLITA POLSKA**  
**Zastępca**  
**Rzecznika Praw Obywatelskich**  
*Stanisław TROCIUK*

Warszawa, 30/07/2008r.

**RPO-591184-II/08/DK**

00-090 Warszawa Teł. centr. 0-22 551 77 00  
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

**Pan**

**nadinsp. Andrzej Matejuk**

**Komendant Główny Policji**

### ***Szanowny Panie Komendancie***

Rzecznik Praw Obywatelskich otrzymał niedawno liczne sygnały, pochodzące od osób mogących być świadkami przemocy i maltretowania dzieci, wskazujące na niechęć z ich strony do powiadamiania organów ścigania o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez rodziców i opiekunów małoletnich, ze względu na lęk przed sprawcami.

Osoby te, na ogół mieszkające w bezpośrednim sąsiedztwie rodzin, w których występuje przemoc, wskazują iż poziom agresji sprawców wymaga odpowiedniego wsparcia zawiadamiających ze strony Policji.

Warto podnieść, że lęk przed sprawcami, to nie tylko lęk przed agresją fizyczną dotyczący osób i należącego do nich mienia, ale również przed innymi, niekorzystnymi dla zawiadamiających i świadków działaniami sprawców.

Analiza postępowania niektórych sprawców znęcania w sprawach będących przedmiotem zainteresowania naszego Biura i innych sygnałów pochodzących również od samych pokrzywdzonych znęcaniem (w sprawach dotyczących zarówno dzieci jak i samych dorosłych - ofiar przemocy w rodzinie), wskazuje m.in. na to, że sprawcy często korzystają z przysługujących im uprawnień, aby wziąć odwet na zawiadamiających i świadkach, czy też zniechęcić ich do składania zeznań. Sprawcy mając pełną zdolność do czynności prawnych, składają niejednokrotnie liczne zawiadomienia o popełnieniu różnych przestępstw czy wykroczeń przez osoby występujące w charakterze

zawiadamiających i świadków, w dotyczących ich sprawach karnych. Sprawy te są najczęściej umarzane, ale osoby te są wcześniej angażowane w czynności z nimi związane, poprzez wezwania i przesłuchania. Jednocześnie sprawcy podejmują inne, szykanujące kroki, takie jak kierowanie licznych skarg czy donosów do różnych instytucji, w tym nawet do zidentyfikowanych, na podstawie akt dotyczących ich spraw, pracodawców zawiadamiających i świadków. Poza nieprzyjemnościami i niedogodnościami z tego wynikającymi oraz zaangażowaniem czasowym związanym z uczestnictwem w wywołanych przez sprawców sprawach, w świadkach i zawiadamiających narasta poczucie zagrożenia oraz przekonanie, iż sprawca jest faktycznie zdolny bezkarnie wyrządzić im krzywdę.

Warto zaznaczyć, że zawiadamiający sprawcy wyraźnie nie obawiają się konsekwencji prawnych, związanych ze swoimi działaniami lub podejmują ryzyko w związku z chęcią uniknięcia tą drogą odpowiedzialności w sprawie karnej, w której zagrożenie karajest o wiele wyższe.

Zgodnie z informacjami zamieszczanymi na stronach internetowych zarówno Komendy Głównej Policji, jak i poszczególnych Komend Wojewódzkich Policji, w Polsce funkcjonuje dużo anonimowych infolinii, ukierunkowanych na zwalczanie wielu kategorii przestępczości. Nie udało mi się odnaleźć wśród nich infolinii ukierunkowanej na zwalczanie przemocy w rodzinach, choć w trosce o dobro i bezpieczeństwo dzieci i młodzieży, uruchomiono np. specjalne telefony i komunikator internetowy dla zgłoszeń przemocy w szkołach (dotyczy Komendy Stołecznej Policji).

Jednocześnie moją uwagę zwraca fakt, że Policja ułatwia drogę anonimowego zgłoszenia, poprzez szczegółowy opis problematyki i wskazanie na telefony do konkretnych wydziałów, głównie w sprawach dotyczących korupcji, przestępstw przeciwko dobrom kultury czy spraw związanych z tzw. szarą strefą. Zastrzega się też, że cyt.: "sam fakt złożenia anonimu zazwyczaj nie uruchamia automatycznie organów ścigania".

Uprzejmie proszę o powiadomienie, czy wypracowany został jakiś model działania Policji w przypadku, gdy zgłaszający jednocześnie wskazuje na lęk przed sprawcą i czy planowana jest jakaś kampania informacyjna, mająca na celu zachęcenie obywateli

do współpracy z Policją i ułatwienie im zgłaszania przypadków maltretowania dzieci. Proszę o informację, czy w związku z licznymi przypadkami drastycznych w skutkach przejawach agresji wobec małych dzieci, ze strony osób zajmujących się nimi, Policja zamierza podjąć szczególne kroki np. uruchomić specjalne telefony dla zgłoszeń dotyczących krzywdzenia dzieci i przemocy w rodzinie.

Zaznaczam, że podczas konferencji mającej miejsce w dniu 18 czerwca 2008 r. pt.: „Dobre i złe praktyki stosowania prawa i procedur prawnych w systemie przeciwdziałania przemocy”, której patronował Rzecznik Praw Obywatelskich na prośbę m.in. Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie, przedstawiciel Policji w swoim wystąpieniu również podniósł kwestię niechęci ze strony osób trzecich do składania formalnego zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa znęcania. Jednocześnie zaznaczył, że te same osoby bardzo chętnie dzielą się z Policją wszelkimi posiadanymi przez siebie informacjami.

Będę zatem również wdzięczny za podzielenie się doświadczeniami Policji w przedmiotowej sprawie i proszę o stanowisko Pana Komendanta w poruszonych kwestiach.

*Z poważaniem*

*/-/ Stanisław Trociuk*